

Św. Grzegorz z Nazjanzu: Jezus wychodzi z wody i unosi w górę cały świat

„Uczcijmy dzisiaj chrzest Chrystusa, obchodząc należycie to święto. Przede wszystkim pozostańcie czysti i oczyszczajcie się. Bóg przecież niczym bardziej się nie raduje niż nawróceniem i zbawieniem człowieka” – apelował św. Grzegorz z Nazjanzu w kazaniu poświęconym Chrzstowi Pańskiemu. Do medytacji nad nim zaprasza dzisiejsza Liturgia Godzin

Chrystus jest w światłości, bądźmy wraz z Nim oświeceni; Chrystus zanurzony jest w wodzie, z Nim razem zstąpmy do niej, abyśmy wraz z Nim wzwyż wstąpili.

Jan chrzci, Chrystus zbliża się do niego; być może, aby i tego uświęcić, który Go chrzci, z pewnością zaś dlatego, by pogrzebać w wodzie cały ród starego Adama; przedtem jednak, i to ze względu na nas, aby uświęcić Jordan. Bo Chrystus, duch i ciało, i wodzie dał moc tajemną przez Ducha.

Chrzciciel nie wyraża zgody, Jezus nastaje. „To ja potrzebuję chrztu od Ciebie”, mówi wtedy pochodnia do Słońca, głos do Słowa, przyjaciel do Oblubieńca, największy spośród narodzonych z niewiast do Pierworodnego wszelkiego stworzenia; ten, który poruszył się w łonie matki, do Tego, który w łonie hołd odbierał; poprzednik i mający

*Macie być jak płonące światła
przy wielkim świetle z nieba i
napełnieni Jego promienistą
jasnością, pełniej i wyraźniej
jaśniejący blaskiem Trójcy
Przenajświętszej*

poprzedzać do Tego,
który się ukazał i ma
przyjść. „To ja
potrzebuję chrztu od
Ciebie”: dodaj – i za
Ciebie. Jasne bowiem
dla niego było, że
męczeństwem będzie
ochrzczony; albo jak
Piotr nie tylko nogi

będzie miał umyte.

Ale Jezus wychodzi z wody i unosi ze sobą w górę cały świat; widzi
rozwierające się i otwarte niebiosy, które Adam zamknął dla siebie i dla
swych potomków, tak jak i raj został mu zamknięty mieczem
płomienistym.

A Duch daje świadectwo Bóstwu, gdyż zstępuje na równego sobie. I daje
się słyszeć głos z nieba, gdyż stamtąd był Ten, który otrzymał
świadectwo. I jako gołębica zstępuje Duch, aby widzialnie uczcić
ludzkie ciało Jezusa, ponieważ i ono jest przebóstwione i w nim Bóg
staje się widzialny. Podobnie i w zamierzchłych czasach gołębica
zapowiedziała koniec potopu.

My zaś uczcijmy dzisiaj chrzest Chrystusa, obchodząc należycie to
święto. Przede wszystkim pozostańcie czysti i oczyszczajcie się. Bóg
przecież niczym bardziej się nie raduje niż nawróceniem i zbawieniem
człowieka, któremu została dana cała ta nauka i wszystkie tajemnice. I
macie być jak źródła światła w świecie i siłą życiodajną dla ludzi. Macie

być jak płonące światła przy owym wielkim świetle z nieba i napełnieni Jego promienistą jasnością, pełniej i wyraźniej jaśniejący blaskiem Trójcy Przenajświętszej. Bo przyjęliśmy teraz, choć jeszcze nie w pełni, jeden promień jedyne Boga, w Chrystusie Jezusie, Panu naszym, któremu chwała i panowanie przez wszystkie wieki. Amen.

Św. bp Grzegorz z Nazjanzu

Źródło: Liturgia Godzin - Godzina Czytań (Kazanie 39, In sancta Lumina, 14-16. 20)